

## RECENZJA

pracy doktorskiej mgr Leszka Górki, sporządzona w związku  
z przewodem doktorskim w dyscyplinie artystycznej – dyrygentura, wszczętym  
przez Radę Wydziału Dyrygentury Chóralnej, Edukacji Muzycznej i Muzyki Kościelnej  
Akademii Muzycznej im. Ignacego Paderewskiego w Poznaniu.

### Zleceniodawca opinii

Akademia Muzyczna im. I. J. Paderewskiego w Poznaniu, Wydział Dyrygentury Chóralnej, Edukacji Muzycznej i Muzyki Kościelnej, pismo z dnia 03.04.2014 roku. Zlecenie podjęte na podstawie Ustawy z dnia 14.03.2003 roku tekst jednolity o stopniach i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. Nr 65, poz. 595 ze zmianami) oraz Rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 22.09.2011 roku w sprawie szczegółowego trybu i warunków przeprowadzania czynności w przewodach doktorskich, w postępowaniu habilitacyjnym oraz w postępowaniu o nadanie tytułu profesora (Dz. U. z 2011 nr 204 poz. 1200).

### Dotyczy

Uchwały Rady Wydziału Dyrygentury Chóralnej, Edukacji Muzycznej i Muzyki Kościelnej Akademii Muzycznej w Poznaniu z dnia 02.04.2014 roku w sprawie:

- wszczęcia, na wniosek Pana mgr. **Leszka Górki** z dnia 18.11.2013 roku przewodu na stopień doktora sztuk muzycznych w dyscyplinie artystycznej dyrygentura,
- wyznaczenia recenzentów

Złożona wraz z wnioskiem przez Kandydata praca doktorska oraz dokumentacja dorobku artystycznego spełniają formalne wymagania ustawy z dnia 14.03.2003 roku art. 11 i 13 ust. 1 i 2 tekst jednolity (Dz. U. nr 65. Poz. 595, wraz ze zmianami Dz. U. nr 164, poz. 1365 z dnia 27.07.2005 r.), oraz § 1 i 4 Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 22.09.2011 roku w sprawie szczegółowego trybu przeprowadzenia czynności w przewodach doktorskim i habilitacyjnym oraz w postępowaniu o nadanie tytułu profesora tekst jednolity (Dz. U. z 2011 Nr 204, poz. 1200).

Niniejszym stwierdzam, że w świetle ustawy z dnia 14.03.2003 roku art. 14 ust. 1 i 2, Rada Wydziału podjęła prawomocną uchwałę o wszczęciu przewodu na stopień doktora w dziedzinie sztuk muzycznych w dyscyplinie artystycznej dyrygentura oraz wyznaczeniu mej osoby recenzentem pracy doktorskiej dla **Pana mgr. Leszka Górki**.

### Podstawowe dane o Kandydacie

Pan mgr **Leszek Górka** urodził się 7 grudnia 1973 roku w Grodzisku Wielkopolskim .  
W 1996 roku ukończył Studium Liturgiczno-Muzyczne przy Papieskim Wydziale Teologicznym w Poznaniu otrzymując dyplom z wyróżnieniem.  
Dyplom ukończenia klasy organów w Państwowej Szkole Muzycznej II st. im. Fryderyka Chopina w Poznaniu otrzymał w 1998 roku. W latach 1999-2003 studiował na Wydziale Dyrygentury Chóralnej, Edukacji Muzycznej i Muzyki Kościelnej w Akademii Muzycznej im. Ignacego Jana Paderewskiego w Poznaniu na kierunku edukacja artystyczna w zakresie sztuki muzycznej w zakresie dyrygentury chóralnej i edukacji muzycznej. Dyplom magistra sztuki uzyskał z wynikiem bardzo dobrym z wyróżnieniem.

Pracę zawodową Leszek Górka rozpoczął w 1993 roku jako organista w Parafii Rzymsko-Katolickiej w Buku. W 1995 roku w parafii tej założył chór kościelny, którego był dyrygentem do 1999 roku. Kandydat w 2003 roku podjął pracę jako nauczyciel muzyki i koordynator działań kulturalnych w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Granowie, gdzie pracuje do chwili obecnej.

W roku 1996 utworzył Zespół Kameralny *AMICI CANTI* w Buku i cały czas jest jego kierownikiem artystycznym i dyrygentem. W latach 2002-2003 był współzałożycielem i dyrygentem chóru kościelnego w Brodach, natomiast w latach 2005-2013 był dyrygentem chóru *HALKA* w Dusznikach.

W 2012 roku mgr Leszek Górka został zatrudniony w Akademii Muzycznej im. I. J. Paderewskiego w Poznaniu na stanowisku wykładowcy prowadząc zajęcia z przedmiotów „nauka akompaniamentu” i „czytanie partytur” a także akompaniując na zajęciach z dyrygowania. Z prowadzonymi przez siebie chórmi brał udział w wielu ogólnopolskich i regionalnych konkursach i festiwalach chórnych, zdobywając liczne nagrody i wyróżnienia. Od 2012 roku współpracuje również ze Stowarzyszeniem „Z muzyką do ludzi” organizując warsztaty chórne, koncerty i współtworząc projekty muzyczne.

### OCENA PRACY DOKTORSKIEJ

Zgodnie z wymogami art. 13 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. oraz par. 5 Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 22 września 2011 r. mgr Leszek Górka przedstawił pracę doktorską w formie dzieła artystycznego zapisanego elektronicznie na płycie CD, którym jest nagranie utworów kompozytorów epoki polskiego renesansu i baroku, włoskiego renesansu oraz księdza Józefa Surzyńskiego. Nagrania dokonano w dniu 3 czerwca 2014 roku podczas koncertu w kościele farnym pw. św. Stanisława Biskupa i Męczennika w Buku.

Drugą część pracy doktorskiej stanowi praca pisemna (opis dzieła artystycznego) na temat „Dzieło cecylińskiej odnowy muzyki kościoła rzymskokatolickiego w Polsce w twórczości ks. dr. Józefa Surzyńskiego”.

Wykonawcami nagranych koncertu byli:

Zespół Kameralny *AMICI CANTI*  
Poznańska Orkiestra Symfoniczna *FIDELIO*  
Jakub Pankowiak – organy  
Leszek Górka – dyrygent

Koncert składał się z trzech części podzielonych ze względu na rodzaj aparatu wykonawczego.

W części pierwszej wykonano sześć utworów wokalnych a cappella: Grzegorza Gerwazego Gorczyckiego *Omni die dic Mariae*, Wacława z Szamotuł *Ego sum pastor bonus*, Giovanni Pierluigi da Palestriny *Kyrie* z *Missa Papae Marcelli*, księdza Józefa Surzyńskiego *Jezu zmiłuj się, Dobranoc głowo święta, Missa in adorationem Sacratissimi Cordis Jesu, op. 26 (Kyrie, Sanctus, Benedictus, Agnus Dei)*.

Część druga, wyłącznie instrumentalna obejmowała pięć utworów organowych ks. Józefa Surzyńskiego: *Praeludium C-dur op. 8 nr 1, Andante g-moll op. 8 nr 6, Praeludium D-dur op. 12 nr 1, Adagio op. 8 nr 4, Praeludium i fuga c-moll op. 12 nr 10*.

Ostatnia, trzecia część składała się wyłącznie z utworów wokально-instrumentalnych, w której wykonano: Mikołaja Zieleńskiego *O gloriosa Domina*, ks. Józefa Surzyńskiego *Ego sum panis vivus, Wszystkie trony niebieskie* oraz *Missa Dominicalis op. 24*.

Każda forma muzyczna to również wyzwanie dla wykonawców, a w szczególności dla dyrygenta jako odtwórcy i głównego kreatora muzyki. Można w tym miejscu zadać pytanie, co zdecydowało o wyborze przez dyrygenta tych utworów i odnieść się do pracy pisemnej mgr. Leszka Górki, który pisze „(...) *Repertuar koncertu wskazuje na słuszną wartość słowa w muzyce liturgicznej oraz podkreśla wagę chorału gregoriańskiego. Prezentowane utwory miały na celu przypomnienie nieprzemijającej wartości dzieł polskich mistrzów złotego wieku oraz przywrócenie świetności kompozycjom ks. Józefa Surzyńskiego. Dzieła tego ostatniego w pełni realizowały zalecenia ojców Kościoła, nawiązywały do stylu „palestrinowskiego”, a stojąc w opozycji do ówczesnych trendów XIX wieku, stały się wzorcowym repertuarem do wykonywania podczas liturgii. Być może podjęcie tej tematyki stanie się także zachętą dla muzyków kościelnych i chórzystów, by częściej sięgali po skarbnicę wzorowych utworów polskich kompozytorów, którzy znając doskonale ducha liturgii, współtworzyli ją przez swoje kompozycje(...)*”.

Koncert rozpoczął utwór Grzegorza Gerwazego Gorczyckiego *Omni die dic Mariae*, jako pieśń pochwalna ku czci Najświętszej Maryi Panny. Pieśń ta ma formę dwuczęściową *andante* w metrum 3/2 i *moderato* w metrum parzystym *alla breve* na dwa. W tym utworze, kameralny skład zespołu podporządkowany został profilowi wykonawczemu muzyki dawnej. Kompozycja Gorczyckiego, w której należy oddać dużą wyrazowość treści słownej, jak również charakter muzyki barokowej została wykonana dobrze, choć dało się odczuć w zakończeniach kadencyjnych każdej z części, pewne „niedointonowanie” głosu sopranowego podczas wykonywania tego dzieła. Spowodowane to było najprawdopodobniej tremą i nie do końca osiągniętą przez zespół koncentracją po wejściu do prezbiterium kościoła. Nie wpłynęło to jednak negatywnie na słuchaniu tej kompozycji. Należy podkreślić dużą muzykalność chóru, która wprowadziła słuchacza w nastrój pełen zadumy i kontemplacji.

Czterogłosowy motet *Ego sum pastor bonus* Wacława z Szamotuł to kolejna kompozycja, która zabrzmiała w tej części koncertu. Jak pisze autor w swojej pracy „(...) *Każdy fragment muzyczny związany niepodzielnie z tekstem, zakończony jest radosnym alleluja, wieńcząc poszczególne imitacje tematów(...)* *Każdy fragment tekstowy „dekoruje” kompozytor nowym tematem, opracowywanym imponującą techniką kompozytorską na miarę dzieł europejskich(...)*”. Odniosłem bardzo dobre wrażenie słuchając tego motetu w wykonaniu zespołu *AMICI CANTI*. Dyrygent bardzo naturalnie i lekko wydobywał z chóru poszczególne imitacje tematów i wprowadził słuchacza w świat muzyki kościelnej, wykonywanej w dawnych wiekach. Dialog tematyczny pomiędzy poszczególnymi głosami żeńskimi i męskimi był przejrzysty i czytelny w odbiorze tego dzieła i sprzyjał eksponowaniu ekspresji wyrazowej słowa. Utwór prowadzony był w dobrym tempie, z właściwym pulsem i rytmizacją. Minimalne usterki brzmieniowe, które pojawiały się podczas imitacji tematu w głosie sopranowym w wysokiej tessiturze (g<sup>2</sup>), nie wpłynęły negatywnie na odbiór tego dzieła. Utwór mógł się podobać, natomiast dyrygent wykazał się zrozumieniem interpretacji formy polifonicznej.

Kolejna kompozycja polifoniczna a cappella, która została wykonana podczas koncertu to sześciogłosowe *Kyrie z Missa Papae Marcelli* Giovanni Pierluigi da Palestriny. Msza została skomponowana w 1955 roku i dedykowana krótko urzędującemu papieżowi Marcelemu. W kontekście bardzo pozytywnej opinii w stosunku do wykonania poprzedniego motetu, słabiej oceniam tę część mszy Palestriny. Nagromadzenie w tym utworze wielu trudności związanych z sześciogłosową fakturą polifoniczną, rytmiką, agogiką, harmonią, stawia wykonawcom wysokie wymagania. Zdaniem autora pracy, bardzo ważnym aspektem wykonawczym jest „szlachetne i łagodne prowadzenie linii melodycznej z uspokojoną rytmiką” w poszczególnych głosach. W moim odczuciu minimalna chwiejność tempa w każdej z części spowodowała, że nie wszystkie fragmenty imitacyjne oparte o struktury

melizmatyczne zostały wykonane równo i spokojnie. Spowodowało to również w tak gęstej fakturze głosowej nie zawsze przejrzystość i czytelność przebiegów tematycznych. Można było także usłyszeć drobne usterki intonacyjne we fragmencie *Christe eleison*, który został zaśpiewany przez pojedynczą obsadę głosów. Podsumowując, dało się odczuć mały dyskomfort w odbiorze tego fragmentu utworu przez słuchacza. Być może było to zamierzeniem dyrygenta, który chciał uzyskać inne brzmienie o mniejszym wolumenie, a przez to wydobyć we wspomnianym fragmencie odpowiedni wyraz artystyczny, który wynikał z tekstu, do którego napisana była muzyka. Pomimo tych uwag nie wpłynęło to jednak negatywnie w całości na odbiór tego utworu.

Kolejne dwa utwory *Jezu zmiłuj się* oraz *Dobranoc głowo święta* to przykłady pieśni opracowywanych wielogłosowo na chór mieszany a cappella przez ks. Józefa Surzyńskiego. Pierwszy z nich pochodzi z cyklu obejmującego 18 *Pieśni o najśłodszym Sercu Jezusowym op. 16*, natomiast drugi pochodzi ze zbioru pieśni na Wielki Post. Pragnę podkreślić, że wymienione utwory zostały wykonane bardzo dobrze pod każdym względem: interpretacyjnym, rytmicznym, agogicznym i wokalnym. Dyrygent osiągnął bardzo dobre brzmienie, wydobył odpowiedni nastrój i charakter, zadbał o czystość intonacyjną, tworzenie napięć dynamicznych i dobrą dykcję.

Ostatnią prezentacją z dziedziny muzyki sakralnej a cappella było wykonanie utworu *Missa in adorationem sacratissimi Cordis Jesu* op. 26 ks. Józefa Surzyńskiego. Msza jako religijna kompozycja muzyczna, zbudowana ze stałych części mszy *Ordinarium missae* należy do jednych z najtrudniejszych a zarazem najpiękniejszych form wykonawstwa artystycznego. Nieprzerwanie od wczesnego średniowiecza do chwili obecnej kompozytorzy interesowali się tym gatunkiem nabożeństwa i stworzyli bogatą literaturę mszalną, zróżnicowaną pod względem układu i właściwości stylistycznych. Każda duża forma muzyczna to również wyzwanie dla wykonawców, a w szczególności dla dyrygenta jako odtwórcy i głównego kreatora muzyki.

*Missa in adorationem sacratissimi Cordis Jesu* składa się z 6 głównych części: *Kyrie, Gloria, Credo, Sanctus, Benedictus i Agnus Dei*. Każda z nich jest samodzielną zamkniętą całością, każda tworzy specyficzny odrębny koloryt wokalny oraz indywidualny nastrój danego obrazu. Różnorodność napięć i nastrojów w całym przebiegu emocjonalnym, łączy i zespala ekspresja sakralna. Podczas koncertu wykonano ten utwór w układzie *missa brevis*, pomijając części *Gloria* i *Credo*. Te pełne napięć frazowych cztery części mszy zostały wykonane dobrze i z dużym zaangażowaniem. Dyrygent podjął się próby oddania kolorytu brzmień frazy oraz stworzenia wewnętrznej energii odpowiadającej charakterystyce danej części mszy. Różnice dynamiczne, agogiczne i artykulacyjne dla uwypuklenia zmienności brzmień w różnych fragmentach tych utworów zostały zrealizowane bardzo dobrze i mogły się podobać, pomimo nie zawsze odpowiedniego doboru tempa np. (*Sanctus* – wolniejsze *andante*, *Benedictus* – spokojniejsze *larghetto*). Na podkreślenie zasługuje również doskonała intonacja i brzmienie chóru męskiego. Leszek Górka w realizacji tych kompozycji oddał dostojny i bogaty emocjonalnie charakter muzyki kościelnej.

Podsumowując prezentację dzieł pierwszej części koncertu, należy stwierdzić, że kompozycje te wypadły dobrze i ukazały duże możliwości drzemiące w chórze. Jestem przekonany, że główne działania dyrygenta podczas pracy nad tymi utworami, dotyczyły przede wszystkim zgrania oraz zestrojenia wszystkich chórzystów. Mgr Leszek Górka dyrygował zespołem z wielkim zaangażowaniem, wykazując dobre opanowanie repertuaru i znakomity kontakt z wykonawcami. Operował w swobodny sposób gestykulacją przemyślaną, oszczędną a zarazem w pełni skuteczną.

Na drugą część koncertu składały się utwory organowe w wykonaniu Jakuba Pankowiaka. Podczas koncertu zaprezentowano 5 utworów organowych (*Preludia Organowe*) pochodzących z dwóch zbiorów preludiów op.8 i op.12, skomponowanych przez ks. Józefa Surzyńskiego podczas jego pobytu na placówce w Poznaniu. Część ta nie podlegała ocenie recenzenta.

Trzecią część koncertu wypełniły utwory wokalnie-instrumentalne. Zespołowi Kameralnemu *AMICI CANTI* towarzyszyła Poznańska Orkiestra Symfoniczna *FIDELIO*. Całością dyrygował Leszek Górka. Wykonano cztery utwory, które w wersji oryginalnej zostały skomponowane na chór z akompaniamentem organów. Autor pracy postanowił wykonać je z towarzyszeniem orkiestry smyczkowej z pojedynczą obsadą instrumentów dętych drewnianych. Należy dodać, iż kompozycje ks. Józefa Surzyńskiego *Ego sum panis vivus*, *Wszystkie trony niebieskie* oraz Mikołaja Zieleńskiego *O gloriosa Domina* zinstrumentował Łukasz Łodygowski, natomiast instrumentacji utworu ks. Józefa Surzyńskiego *Gloria in excelsis Deo* dokonał Mariusz Matuszewski.

Dyrygent podejmujący się pierwszego wykonania nowo opracowanych utworów, musi mieć świadomość ogromnej odpowiedzialności za stworzenie i zaprezentowanie takiego kształtu dzieła, dzięki któremu ukazana zostanie jego autentyczna wartość. Nagromadzenie w tych utworach wielu trudności związanych z rytmiką, agogiką, harmonią, artykulacją czy prozodią słowa, stawia wykonawcom wysokie wymagania. Na szczególną uwagę zasługuje bardzo dobrze przygotowany do wykonania tych kompozycji aparat wykonawczy. Odniosłem bardzo dobre wrażenie słuchając tych utworów w wykonaniu artystów z Buku.

Nie zagłębiając się szczegółowo trzeba uznać walory wykonania tych utworów. Chór nie raził statycznością, lecz wprost przeciwnie, był dość ruchliwy i posłuszny w kształtowaniu właściwego obrazu dźwiękowego poszczególnych części.

Pierwszy utwór *Ego sum panis vivus* zabrzmiał dobrze, w statecznym (umiarkowanym) tempie, które wprowadza słuchacza w nastrój eucharystycznej modlitwy. Zmiana tempa w utworze od taktu 39 (*allegro*) zmieniła charakter wykonywanego fragmentu na bardziej chwalebny i uroczysty. Minimalne nierówności rytmiczne w chórze (takt 47) oraz intonacyjne w głosie sopranowym (takty 17, 40) nie wpłynęły negatywnie na odbiór tej kompozycji. Na uwagę zasługuje bardzo dobrze grająca orkiestra, która umiejętnie współdziałała z chórem sprawiła, iż utwór mógł podobać się słuchaczom.

Pięciogłosowy motet *O gloriosa Domina* Mikołaja Zieleńskiego ku czci Najświętszej Maryi Panny, ukazał duże możliwości wykonawcze bukowskiego chóru. Utwór, w którym obok techniki imitacyjnej występuje faktura homofoniczna i to w układzie pięciogłosowym, nie należy do łatwych z punktu wykonawczego. Tym bardziej instrumentacja tego motetu na chór i orkiestrę smyczkową z pojedynczą obsadą instrumentów dętych drewnianych, wzbudziła we mnie obawy dotyczące wykonania tego utworu pod względem barwności, natężenia dynamicznego i tworzenia imitacji ścisłych.

Odniosłem jednak dobre wrażenie słuchając tego utworu, a jego wykonanie należy ocenić bardzo pozytywnie i uznać za sukces Doktoranta, chociaż w pierwszej fazie utworu, w której dominuje imitacja ścisła, można odnieść wrażenie lekkiej dominacji orkiestry nad chórem. Również minimalna usterka intonacyjna w pierwszym pokazie tematu pomiędzy głosem sopranowym a skrzypcami I (takt 1) nie wpłynęła negatywnie na odbiór tego dzieła w całości. Warte podkreślenia jest to, iż ta instrumentacja w znaczny sposób przyczyniła się w uzyskaniu lepszego efektu brzmieniowo-dynamicznego w drugiej fazie utworu (takty 21-38), podczas wykonywania przez chór dialogu w pionach akordowych na tekście *qui te creavit* oraz *lactasti sacro ubere*.

Reasumując - doktorant dobrze uwypuklił duże różnice dynamiczne, lekkość w wykonywaniu imitacji oraz poprzez instrumentację osiągnął uroczysty i pochwalny charakter utworu.

Kolejny utwór *Wszystkie trony niebieskie* ks. Józefa Surzyńskiego jest pieśnią pochwalną ku czci Najświętszej Maryi Panny. Jak pisze autor w swojej pracy „(...)Wykonanie tej pieśni podczas koncertu miało na celu przypomnienie repertuaru pieśniowego amatorskich chórów kościelnych minionego stulecia, tak odległego od proponowanej dziś literatury chóralnej. Nie chodzi tu więc tylko o element artystyczny, lecz o wartość historyczną tego utworu(...)”.

Pragnę podkreślić, że wymieniony utwór został wykonany bardzo dobrze pod każdym względem: interpretacyjnym, rytmicznym, agogicznym, wokalnym. Należy podkreślić piękne i wyrównane brzmienie głosów żeńskich (soprany i alty), jak również dobrą instrumentację orkiestrową, dostosowaną do uroczystego charakteru tej pieśni, chociaż w partyturze wystąpił błąd (takt 24), w stosunku do oryginalnego opracowania pieśni z towarzyszeniem organów, a mianowicie zamiast dźwięku „b” w partii fagotu i altówki jest zapisany dźwięk „h”. Dyrygent osiągnął bardzo dobre brzmienie, wydobyl odpowiedni nastrój i charakter, zadbał o czystość intonacyjną, tworzenie napięć dynamicznych i dobrą dykcję.

Ostatnią prezentacją artystyczną podczas koncertu było wykonanie *Glorii in excelsis Deo z Missa Dominicalis op. 24* ks. Józefa Surzyńskiego w instrumentacji Mariusza Matuszewskiego. Utwór ten, zawierający w sobie cały szereg myśli, odczuć, napięć i nastrojów, zabrzmiał niezwykle interesująco pod względem muzycznym. Podczas słuchania tej kompozycji odczuwało się dobrą gradację dynamiczną oraz płynne „romantyzujące” prowadzenie frazy.

Dyrygent zadbał o dużą ekspresję, zaprezentował walory muzyczne tego utworu, a sam wykazał się zrozumieniem treści i dużą muzykalnością. Przekazując słuchaczom klimat i nastrój utworu, podkreślił sens treści tekstu słownego.

W adagio dialog pomiędzy głosami żeńskimi i męskimi był przejrzysty i czytelny w odbiorze tego fragmentu, sprzyjał eksponowaniu ekspresji wyrazowej słów *Qui tolis peccata mundi, miserere nobis*, choć w moim odczuciu można było wykonać go trochę wolniej.

Stopniowe budowanie przez chór napięcia w ostatniej fazie utworu na wersecie *Cum sancto Spiritu, in gloria Dei Patris*, pozwoliło osiągnąć punkt kulminacyjny i podkreślić słowo *Amen*. Część ta zabrzmiała bardzo dobrze, choć można mieć zastrzeżenia, co do intonacji w głosach męskich w początkowym incipicie.

Podsumowując wykonanie tego utworu należy stwierdzić, że został on wykonany przez chór żywo i z dużą ekspresją wykonawczą.

Ogólne wrażenie artystyczne należy ocenić bardzo pozytywnie i uznać za sukces Doktoranta. Wykonanie wszystkich 10 utworów, które traktowane były jako *Dzieło artystyczne* w ramach przewodu doktorskiego oceniam bardzo wysoko. Można się tylko domyślać ile wysiłku i starań wymagały przygotowania i realizacja programu zarejestrowanego na płycie. Reasumując - aparat wykonawczy okazał się w rękach dyrygenta bardzo sprawnym i zdyscyplinowanym kolektywem artystycznym, realizującym na pewno jego założenia interpretacyjne. Zespół Kameralny *AMICI CANTI* jest dość ruchliwy i posłuszny w kształtowaniu właściwego obrazu dźwiękowego poszczególnych utworów. Dyrygent uwypuklił naturalność i wdzięk, przez co stworzył wielobarwną interpretację poszczególnych utworów nagranych na płycie CD. Słuchając nagranych utworów muzyka nie nuży. Z zespołu emanuje jego świeżość, a wykonanie zachwyca bogatą kolorystyką i wyczuciem nastroju.

Doktorant przedstawił się jako dojrzały dyrygent, posiadający wysokie kompetencje artystyczne w zakresie wykonawstwa muzyki chóralnej a cappella, jak również utworów wokально-instrumentalnych. Biorąc pod uwagę prezentację dzieła artystycznego należy stwierdzić, że jest ona świadectwem profesjonalizmu i głęboko emocjonalnego podejścia do wykonywanych utworów, tak ze strony dyrygenta jak i zespołu. Pan mgr Leszek Górka pokazał, że jest dyrygentem dojrzałym, ciągle rozwijającym się i poszukującym jak

najlepszych rozwiązań artystycznych. Jego wykonania stanowią znaczny wkład w rozwój dyscypliny artystycznej jaką jest *dyrygentura*.

Rozprawa teoretyczna zatytułowana *Dzieło cecylińskiej odnowy muzyki kościoła rzymskokatolickiego w Polsce w twórczości ks. dr. Józefa Surzyńskiego* ściśle łączy się z nagraniem i stanowi jego opis. Mgr Leszek Górka podjął się opracowania interesującej publikacji dotyczącej rozważań na temat działalności muzycznej i teoretycznej ks. dr. Józefa Surzyńskiego, mającej na celu odnowę chóralnej muzyki kościelnej w duchu cecylińskim oraz wskazanie jego zasług w promowaniu i szerzeniu wiedzy o polskiej muzyce dawnej XVI i XVII wieku.

Praca składa się z pięciu rozdziałów i zawiera 157 stron. Całość uzupełniona jest o wstęp, zakończenie, bibliografię, streszczenia w języku polskim i angielskim, aneks zawierający partytury utworów dołączone do pracy w oddzielnym zbiorze oraz płytę CD z nagraniem koncertu w dniu 3.06.2014 w Buku.

We wstępie autor przedstawia główny cel pracy oraz informacje dotyczące źródeł powstania tej pracy. Z informacji zawartych we wstępie dowiadujemy się, że inspiracją do tak „zaprojektowanego koncertu” była „twórczość kompozytorska Surzyńskiego, będąca wyrazem jego dążeń do zreformowania i powrotu do najczystszych form muzyki kościelnej jakim był chorał gregoriański, a także polifoniczna forma w stylu palestrinowskim”.

Jak pisze autor we wstępie „(...)Istnieje dość liczna grupa osobistości zasłużonych dla odnowy muzyki liturgicznej. Wśród nich na największe uznanie zasługuje postać ks. dr. Józefa Surzyńskiego, którego nieustrudzona działalność na rzecz kościelnego pozytywizmu obiegła nie tylko Polskę, ale także kraje europejskie. Zaprezentowane w pracy dokonania muzykologiczne, edytorskie i wydawnicze są klejnotami na niwie polskiej muzyki liturgicznej. Analiza dzieł ks. Józefa Surzyńskiego wykazuje na sumiennosc kompozycji i opracowań, odznaczających się dobrym wokalnym brzmieniem, śpiewnością i bogatą inwencją twórczą. Dowodzą one, że ks. dr. Józef Surzyński był nie tylko wielkim reformatorem, ale i bezsprzecznie najwybitniejszym polskim kompozytorem muzyki kościelnej(...)”.

Rozdział pierwszy dotyczący pierwszych form wokalnych w liturgii kościoła, obejmuje zagadnienia związane ze słowem jako źródłem muzycznych inspiracji kompozytorów oraz różnymi rodzajami wokalnych form muzycznych, które występują w muzyce kościelnej. Sformułowano w nim cały szereg informacji, które ukazują historię psalmu, chorału gregoriańskiego, mszy oraz ich miejsca w twórczości kompozytorów na przestrzeni wieków. Autor w dalszej kolejności omawia historię powstania zespołów wokalnych, chórów od wieków starożytnych do średniowiecza. W tym celu przybliży rolę zakonów, głównie benedyktynów i cystersów w pielęgnowaniu śpiewu liturgicznego i rozwijaniu bogatego repertuaru śpiewów liturgicznych.

W rozdziale drugim autor przedstawia zagadnienia dotyczące wzorcowych śpiewów liturgicznych w oparciu o chorał gregoriański i formy polifoniczne w liturgii kościoła katolickiego. Na uwagę zasługują bardzo wnikliwie opisane zagadnienia w zakresie muzyki liturgicznej po Soborze Trydenckim i reformie Piusa X.

Ostatnią część drugiego rozdziału autor poświęcił dokumentom Stolicy Apostolskiej i II Soborowi Watykańskiemu, które poruszały problemy wzajemnej relacji między liturgią a muzyką. Wiele uwagi w tym podrozdziale poświęcił sytuacji w Polsce i roli muzyki w liturgii. Nawiązał do dynamicznie działających obecnie w Polsce Wydziałów i Zakładów Muzyki Kościelnej w Akademiach Muzycznych w Krakowie, Poznaniu i Wrocławiu. Szkoda, że autor pracy pominął w tym zestawieniu Akademię Muzyczną w Gdańsku, która od 13 lat organizuje corocznie Ogólnopolską Sesję Naukową *Musica Sacra*.

Rozdział trzeci autor poświęcił ruchowi cecylińskiemu, który powstał w 1868 roku w Ratybonie, a który przyczynił się do podniesienia poziomu muzyki wykonywanej podczas liturgii w kościołach. Na uwagę zasługuje omówienie cecylińskich idei i ich realizacji w Europie i w Polsce. Zagadnienia te z punktu widzenia merytorycznego, autor ujmuje niezwykle rzeczowo.

W rozdziale czwartym, składającym się z siedmiu podrozdziałów autor prezentuje sylwetkę ks. dra Józefa Surzyńskiego i jego niestrudzoną działalność na rzecz reformy muzyki kościoła katolickiego w Polsce. Dokonuje analizy życia i twórczości „niezwykłego kapłana” i opisuje najważniejsze obszary jego działania.

Ostatni piąty rozdział poświęcony jest analizie i interpretacji wybranych dzieł ks. Józefa Surzyńskiego, które zostały wykonane podczas koncertu przewodowego. Omawia w nim problemy wpływające z ukształtowania elementów dzieła muzycznego związane z budową formalną, melodyką, metrorrytmiką, agogiką, dynamiką i artykulacją. Istotną część tego rozdziału przeznaczył także na przedstawienie sylwetek kompozytorów muzyki dawnej epoki polskiego i włoskiego renesansu i baroku.

W zakończeniu autor pracy formułuje wnioski, dotyczące głównych aspektów poruszanych w pracy. Ostatnią część pracy stanowi aneks, w których dołączono kserokopie partytur utworów Palestriny, Gorczyckiego, Zieleńskiego, Wacława z Szamotuł, ks. Józefa Surzyńskiego oraz nagranie koncertu na płycie CD. Szkoda, że w pracy występuje spora ilość błędów literowych na stronach: 12, 26, 40, 49, 80, 81, 154.

Czytając pisemną rozprawę doktorską na temat *Dzieła cecylińskiej odnowy muzyki kościoła rzymskokatolickiego w Polsce w twórczości ks. dr. Józefa Surzyńskiego* oprócz wiedzy historycznej i teoretycznej utwierdziłem się w przekonaniu, że mgr Leszek Górka podzielił się ogromnym doświadczeniem, jak i wieloma trafnymi przemyśleniami, tworząc tym samym kompendium wiedzy na podany temat. W swojej publikacji wymienił 63 pozycje zwarte polskich i obcych autorów, 2 strony internetowe oraz materiał analityczny w postaci partytur utworów na chór mieszany a cappella oraz chór i orkiestrę symfoniczną.

Najistotniejszą częścią przedłożonej pracy były rozdziały IV i V dotyczące osoby księdza, który starał się „wypełnić wszystkie idee, jakie stawiał przed nim ruch cecyliński oraz sięgał do nieocenionych skarbów muzyki dawnej, zwłaszcza polskich mistrzów muzyki dawnej”.

Jak pisze autor w zakończeniu „(...)Niniejsza praca ma przypominać współczesnemu pokoleniu, że pośród znakomitych muzyków polskiej ziemi, wyróżnić należy ks. dra Józefa Surzyńskiego, przewodnika na arenie muzyki kościelnej XIX wieku – polskiego naszego „palestryne”.

Mgr Leszek Górka swoimi osiągnięciami jako artysty i organizatora potwierdza słuszność wybranej drogi i udowadnia, że w oparciu o te dokonania pragnie dalej rozwijać swój talent i umiejętności. Ta wszechstronna, aktywna i twórcza działalność, bogaty i cieszący się powszechnym uznaniem dorobek sprawia, że stał się on dla niego najlepszą rekomendacją w ubieganiu się o nadanie stopnia doktora.

## KONKLUZJA

Praca doktorska Pana mgr. Leszka Górki jest świadectwem ogromnego zaangażowania w kształt kultury muzycznej oraz poważnym wkładem w dalszy jej rozwój. Stwierdzam, że Doktorant w swej pracy zaprezentował rzetelną wiedzę, zawodową kompetencję oraz wykazał także umiejętności do prowadzenia samodzielnej pracy artystycznej. Stwierdzam, że praca doktorska mgr. Leszka Górki stanowi znaczący wkład w rozwój dyscypliny artystycznej – dyrygentury, a zatem spełnia warunki określone w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 roku i wnoszę o przyznanie Panu mgr Leszkowi Górcie stopnia doktora sztuki w dziedzinie sztuki muzycznej w dyscyplinie artystycznej dyrygentura.

prof. dr hab. Marek Ročlawski

